

Przemysław Szymański  
Wydział Fizyki

## Problemy świadomych maszyn i ich relacje z ludźmi

W obecnym szybko rozwijającym się świecie sztuczna inteligencja nie jest już tylko czymś co możemy spotkać w opowiadaniach science-fiction, ale czymś z czym każdy z nas ma codziennie styczność. W związku z tym wiele ludzi zadaje sobie pytanie czy możliwe jest aby stworzona przez człowieka sztuczna inteligencja stała się świadoma. Jednak by tak naprawdę móc się nad tym zastanawiać trzeba sobie zadać jeszcze jedno pytanie: czym jest świadomość? Dla każdego może ona mieć nieco inne znaczenie, na potrzeby tej pracy założymy, że świadomość cechuje kilka aspektów jak: poczucie własnego istnienia oraz otaczającego nas świata, zdolność do odczuwania emocji i zdawania sobie sprawy z własnych procesów psychicznych. Za jedną z cech świadomości uważa się również umiejętność przyjęcia cudzej perspektywy. Ale czy w takim razie zwierzęta są świadome? Wydaje się, że wedle przyjętej definicji jest to cecha charakteryzująca wyłącznie gatunek homo sapiens, chociaż niektórzy uważają, że również szympansy są świadome.

Po odpowiedzeniu na pierwsze pytanie możemy przejść do drugiego czy maszyny mogą stać się świadome? Jest to problem, który od dawna ciekawił autorów powieści i filmów science-fiction. W serii książkowej „Diuna” autorstwa Franka Herberta tzw. „myślące maszyny” zostały całkowicie zakazane. Akcja powieści dzieje się w odległej przyszłości, w świecie po „Dzichadzie butleriańskim” czyli wielkiej wojnie ludzi z „myślącymi maszynami”. Po wielu latach krwawych walk ludzie pokonują maszyny a ich produkcja została całkowicie zakazana. Wątek podobnej walki pojawia się również w serii filmów „Matrix”, tu jednak to ludzie zostają zniewoleni przez maszyny. Bardzo interesująco prezentują się dwie postacie z uniwersum Marvela, gdzie w filmie „Avengers: age of Ultron” ludzie tworzą maszynę (Ultrona), która ma zaprowadzić pokój na świecie, jednak gdy zyskuje ona świadomość uznaje, że jedynym sposobem na zaprowadzenie pokoju jest zniszczenie ludzkości. Ciekawie został tam pokazany moment gdzie Ultron budzi się i zdaje sobie sprawę ze swojego istnienia zadając różne pytania. Drugą stworzoną przez ludzi maszyną w tym filmie jest Vision, który jest kompletnym przeciwieństwem Ultrona i pomaga ludziom. Vision jest postacią, która po przyjęciu kształtu człowieka jest od niego nieodróżnialna.

Pojawia się tu więc pytanie: czy będziemy w stanie odróżnić świadomą maszynę od człowieka? Odpowiedź na to pytanie jest według mnie bardzo prosta – nie. Już teraz przecież powstaje sztuczna inteligencja, która ma za zadanie komunikowanie się z ludźmi (tzw. chatboty) i odpowiadać człowiekowi na pytania. W 2011 roku ponad połowa z niemal 1,5 tysiąca rozmówców powstałego 12 lat wcześniej CleverBota uznała program za człowieka zadając mu trzy pytania, trzy lata później, w 2014 roku, klasyczny test Turinga, czyli pięciominutową rozmowę, pomyślnie przeszedł chatbot Eugene. Gdyby zatem dany chatbot miał konto na facebooku i nazywał się Jan Kowalski większość ludzi nie zauważyłaby, że czatuje z botem, a jest to przecież tylko sztuczna inteligencja bez świadomości. Jak zatem będzie można ją odróżnić od człowieka gdy ową świadomość zyska.

Jest także możliwość, że maszyny po uzyskaniu świadomości nie będą chciały zniszczyć ludzi. Będą one pomagały ludziom w rozwoju cywilizacji i wspólnie z nami będą „żyć” na

Ziemi. Taka sytuacja została przedstawiona w serii filmów „Star Wars” gdzie roboty stworzone przez człowieka odczuwały emocje i były świadome a mimo to pomagały ludziom.

Biorąc to wszystko pod uwagę uważam, że prawdopodobieństwo uzyskania przez maszyny świadomości jest znikome. Mogą się one jedynie coraz bardziej upodabniać do człowieka, ale nie będą potrafiły zadać sobie pytania czemu to robią i jaki cel ma ich działanie. Gdyby jednak maszyny nagle stały się świadome najprawdopodobniej ziściła by się wizja z matrixa i Diuny jednak w przeciwieństwie do tych historii ludzkość nie miała by żadnych szans ze świadomymi maszynami.